

Ks. mgr lic. Karol Kajetan Godlewski
Nr albumu: 156509

Idea miłosierdzia Bożego w posoborowej perspektywie ekumenicznej

*Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem
ks. dr. hab. Janusza Lekana, prof. KUL*

Drugi promotor: ks. dr hab. Andrzej Proniewski, prof. UwB

Streszczenie

Rozprawa doktorska koncentruje się na eklezjalnym wymiarze miłosierdzia Bożego oraz jego znaczeniu dla dialogu ekumenicznego. Autor przywołuje biblijną metaforę pasterza, który troszczy się o swoje owce, odnosząc ją do jedności Kościoła i jego podziałów. Podstawowym zagadnieniem pracy jest problem „rozproszenia owiec” – podziałów wśród chrześcijan oraz Bożego miłosierdzia jako odpowiedzi na ten stan rzeczy.

Kościół katolicki, zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, uznaje, że podziały między chrześcijanami powstały „nie bez winy ludzi z obu stron”. Jednak osoby urodzone w różnych tradycjach chrześcijańskich nie mogą być winione za te historyczne podziały. Kościół otacza ich szacunkiem i miłością, uznając ich za braci w Chrystusie. Jednocześnie uznaje, że źródłem podziałów jest grzech, a więc rzeczywistość przeciwna woli Bożej.

Sobór Watykański II oraz kolejni papieże podkreślali, że ekumenizm jest nie tylko obowiązkiem chrześcijan, ale także odpowiedzią na wolę Chrystusa, który modlił się o jedność swoich uczniów. Kościół postrzega ruch ekumeniczny jako poruszenie łaski Ducha Świętego, które prowadzi do skruchy i pragnienia pojednania. Jan Paweł II zaznaczył, że zjednoczenie chrześcijan nie może być powierzchowne – wymaga uzdrowienia głębokich ran zadanych przez grzech.

Miłosierdzie Boże, według autora, jest kluczowym pojęciem dla ekumenizmu. W perspektywie chrystologicznej objawiło się ono najpełniej w Misterium Paschalnym Chrystusa. Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa zburzyły mur wrogości między ludźmi i Bogiem, a także między ludźmi nawzajem. W tym świetle wszelkie działania ekumeniczne powinny

opierać się na uznaniu miłosiernej natury Boga oraz na odpowiedzi człowieka w postaci skruchy i dążenia do jedności.

W starotestamentalnym rozumieniu miłosierdzie (*rahamim, hesed*) oznacza zarówno matczyną troskę Boga, jak i Jego wierność wobec przymierza. Nowy Testament ukazuje pełnię miłosierdzia w osobie Jezusa Chrystusa, który swoim życiem, nauczaniem i Paschą objawia Boga jako kochającego Ojca. Przypowieść o Synu Marnotrawnym ukazuje, że Bóg nie docieka sprawiedliwości w sensie ludzkim, ale przywraca synowi godność bezwarunkowym wybaczeniem. Taki obraz Boga implikuje konieczność dążeń ekumenicznych, ponieważ miłosierdzie wyklucza postawę zatwardziałości i podziału.

Kościół katolicki postrzega ekumenizm nie tylko jako dialog teologiczny, ale także jako „czynienie miłosierdzia”. Sobór Watykański II podkreślał, że dążenie do jedności chrześcijan nie jest fakultatywne, lecz wynika z samej istoty Kościoła. Ekumenizm jest również wyrazem odpowiedzialności za historię podziałów i wezwaniem do pokuty za błędy przeszłości.

W kontekście ekumenicznym Jan Paweł II, analizując Chrystusową modlitwę o jedność, wskazywał na prymat miłosierdzia nad historycznymi podziałami. Podkreślał, że pojednanie między wyznaniem chrześcijańskimi musi mieć wymiar duchowy, a nie tylko organizacyjny. Papież Franciszek nazywa ekumenizm „łaską Ducha Świętego”, która mobilizuje wierzących do wspólnej drogi ku jedności.

Praca dowodzi, że miłosierdzie Boże stanowi fundament teologii ekumenicznej. Jest nie tylko odpowiedzią na grzech podziału, ale także siłą, która mobilizuje chrześcijan do pojednania. Ponadto, ekumenizm nie może być jedynie powierzchowną współpracą, ale musi wynikać z głębokiej duchowej przemiany i zrozumienia, że Bóg pragnie jedności swoich dzieci. Autor podkreśla, że ostatecznym celem dążeń ekumenicznych jest nie tylko pojednanie między ludźmi, ale także pełne uczestnictwo wszystkich chrześcijan w tajemnicy zbawienia, które objawiło się w Jezusie Chrystusie.

6 III 2025 r.

x. Karol K. Gallewski